

posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej Aleksandrowa Kujawskiego
odbytego w dniu 29 września 2021 roku

Obecnych na posiedzeniu było 3 radnych – członków Komisji (zgodnie z listą obecności). W posiedzeniu uczestniczyli :

p. A. Gralak – Burmistrz Miasta, p. U. Paprocka – Radna Rady Miejskiej, p. K. Kościelecki – Radny Rady Miejskiej, p. D. Zych – Inspektor Urzędu Miejskiego, p. M. Moneta – Radca Prawny. Otwarcia posiedzenia dokonał p. H. Biernacka która po powitaniu przybyłych i stwierdzeniu prawomocności obrad, zaproponowała przyjęcie następującego porządku :

- 1) Stwierdzenie prawomocności obrad.
- 2) Przyjęcie porządku posiedzenia.
- 3) Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
- 4) Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta złożonego w dniu 9 września 2021 roku.
- 5) Sprawy różne.

Do pkt. 2

Komisja (3 – za) przyjęła zaproponowany porządek obrad.

Do pkt. 3

Komisja przyjęła protokół z poprzedniego posiedzenia.

Do pkt. 4

p. H. Biernacka – na dzisiejszym posiedzeniu Komisji zajmiemy się kontynuacją tematu wniosku Burmistrza Miasta złożonego w dniu 9 września 2021 roku dot. radnego Kacpra Kościeleckiego. Pan Kościelecki przygotował na dzisiejsze posiedzenie wizualizację prac jaki wykonał w Środowiskowym Domu Samopomocy. Na poprzednim posiedzeniu padło pytanie skierowane do Radnego, czy wykonywał prace również dla MZKS „Orlęta”, odpowiedział twierdząco, ale nie pamiętał jakie to były prace.

Poprosiłam Wydział Finansowy Urzędu Miejskiego o fakturę związaną z tą usługą, była to faktura na kwotę 3.751,50 zł i dotyczyła montażu rury do pompy wraz z systemem nawadniającym.

p. K. Kościelecki – na przełomie marca i kwietnia 2020 roku w trakcie trwania pandemii, przed ligą Prezes MZKS „Orlęta” poprosił mnie o pomoc, abym pomógł im przygotować boisko, ponieważ za tydzień ruszała liga. Moja firma posiadająca ciężki sprzęt i dostępny na rynku. Była to pandemia i dużo firm w tym okresie nie pracowało. Wykonałem usługę dla stadionu naszego, wykopując darń specjalną maszyną, dokonałem zakupu rury i ją założyłem, założyłem nową darń w miejsce wykopania starej. Podłączyłem rury do pompy, która miała tam funkcjonować. Teren został podniesiony w miejscach, gdzie była taka konieczność. Później Prezes poinformował mnie, że faktura będzie wystawiona na Gminę i została przeze mnie wystawiona. Większą część tej faktury pokryły kwoty jakie musiałem wydać na tę rurę, kształtki podłączające do pompki i trawę w rolce

oraz wynagrodzenie dla pracowników. W ten sposób chciałem się przyczynić, żeby nasz stadion wyglądał przed sezonem na jakimś poziomie.

p. H. Biernacka – z propozycją wykonania tej pracy wystąpił do pana Prezes MZKS „Orlęta”? Dlaczego faktura nie została wystawiona na MZK „Orlęta” a na Gminę Miejską?

p. K. Kościelecki – ponieważ stadion jest wydierżawiony klubowi, ale przygotowaniem płyty zajmuje się Gmina.

p. H. Biernacka – czy możemy poprosić pracownika odpowiedzialnego za przyjęcie tej faktury, żeby nam wyjaśnił, jak on to widział i dlaczego nie zakwestionował faktury wystawionej na radnego?

p. A. Gralak – tak, poprosimy pracownika. W tym czasie przejmowałem władzę wykonawczą w mieście. Dużą ilość faktur przechodzi przez moje ręce, finalnie zatwierdzając przelewy. Ta faktura nie zwróciła mojej uwagi, ponieważ jest to nie duża kwota. Została ona już opisana, pan D. Zych opisał całą fakturę, że zlecenie zostało wykonane poprawnie. Stąd nie wzbudziła ona mojej dodatkowej uwagi, chociaż to i tak nie zmieniło by faktu, że za wykonaną usługę trzeba by było zapłacić.

Nie mniej jednak pracownikowi odpowiedzialnemu udzielona została kara porządkowa w postaci upomnienia.

p. H. Biernacka – w nawiązaniu do faktury dot. Firmy Green Garden, którą pan podpisał, czy posiada pan wiedzę na temat przepisów związanych ze współpracą z radnymi. Dlaczego pan potwierdził tę fakturę? Dlaczego zwrócił się Pan do radnego?

p. D. Zych – w 2017 roku wykonaliśmy nawodnienie na stadionie miejskim, przy współpracy, ale wówczas było to wolontariatem z p. Kacprem Kościeleckim i MZKS „Orlęta”. Niestety to nawodnienie miało jedną wadę, że nie wszędzie dochodziła woda. Musieliśmy zamontować pompę, która zwiększy ciśnienie wody w całej instalacji wodnej. Specjalistyczny sprzęt w okolicy miał tylko p. Kościelecki. Sprawa była pilna, ponieważ w 2020 roku był covid i zamknięto boiska i wówczas mogliśmy wykonać jak najszybciej te prace. Posiadam wiedzę na temat ustawy samorządowej, miałem naciski, aby wykonać te prace jak najszybciej. Zwróciłem się do radnego, aby szybciej wykonać to zadanie.

p. H. Biernacka – nie było nikogo innego, kto mógłby wykonać to zadanie? Skąd były te naciski?

p. D. Zych – nie było. Naciski były od poprzedniej władzy, tj. Pełniącej Obowiązków Burmistrza. Miałem jak najszybciej wykonać zadanie.

p. H. Biernacka – znając przepisy dot. działania samorządu gminnego nie powinien pan złożyć oferty radnemu, pomimo nacisków.

p. D. Zych – miałem szybko wykonać zadanie, nie pomyślałem, że łamię przepisy.

- p. H. Biernacka – każdy z nas może popełnić błąd, jednak w tym wypadku, skutki mogą być daleko idące. Dlatego uważam, że pana postępowanie jak i innych osób było naganne.
- p. U. Paprocka – w 2017 roku było nawodnienie robione, czyli rok przed naszą kadencją, jaki okres gwarancji był na te prace ?
- p. D. Zych – wówczas my sami jako miasto kupiliśmy materiał, a wykonanie wraz z p. Kościeleckim i MZKS „Orlęta” własnymi siłami. Nie było na to gwarancji.
- p. U. Paprocka – w opinii prawnej mam taki punkt, że nie ma nawet znaczenia czy radny zarobił, czy nie zarobił. Zgodnie z ustawą nie ważne, czy radny uzyskał korzyść, wystarczającym jest, że miał możliwość odniesienia takiej korzyści. Jest to jedna z kilku przyczyn, która skutkuje wygaśnięciem mandatu radnego.
- p. K. Kościelecki – przedstawił Komisji informację ogólną na temat swojej działalności i odniósł się do stawianych zarzutów.
- p. A. Polanowska – faktura została wystawiona po trzech miesiącach od wykonania usługi, Wykonując pracę w ŚDS też pan nie wiedział o zakazie wynikającym z przepisów ? Nie wiedział Pan, że wszystko podlega pod Gminę ? Z ostatniego zdania Pańskich wyjaśnień wynika, że chyba pan wiedział o konsekwencjach wystawienia faktury na Gminę Miejską.
- p. K. Kościelecki – ŚDS wystąpił do mnie drogą mailową z informacją o przetargu. Nie wiedziałem o podległości pod Gminę tych jednostek.
Gdybym wiedział, że tak jest to bym nie podjął się tej usługi, tym bardziej, że prawie wcale na niej nie zarobiłem. Nikt mnie nie poinformował o zakazie wynikającym z przepisów.
- p. A. Polanowska – trudno uwierzyć jest w to by mieć firmę i nie zarabiać. Każdy pracuje, aby zarabiać. Byłam w ŚDS i widziałam, że to zadanie jest wykonane pięknie.
Pomylić się można raz.
- p. K. Kościelecki – jeżeli przy pierwszej usłudze nie zostaje w jakikolwiek sposób poinformowany przez żadnego pracownika, to dlaczego mam wiedzieć, że wykonując drugi raz taką samą usługę znowu łamię prawo.
- p. A. Gralak – ile usług wykonał pan w ramach podwykonawstwa ?
- p. K. Kościelecki – żadnej, zawsze działałem jako własna firma.
- p. A. Gralak – tutaj mamy do czynienia albo ze biegiem okoliczności, albo chociaż nie dopuszczam do siebie takich myśli, z jakimś sposobem, który już wcześniej funkcjonował. Ponieważ to się powtarza, powtórzyło się w przypadku Urzędu, aczkolwiek nie chciałbym na takie funkcjonowanie wyrazić zgody.
Art. 24 f został złamany.
- p. U. Paprocka – tak jak powiedziałam, jest nam chyba wszystkim bardzo przykro, że taka sytuacja miała miejsce, ale nie może się pan tłumaczyć, że pan nie wiedział. Ja nie mogłam pełnić funkcji radnej, dopóki byłam dyrektorem, ponieważ bezpośrednio podlegam pod pana Burmistrza. Radny

musi być poza wszelkimi podejrzeniami. Ja myślę, że tutaj pan Kościelecki padł ofiarą takiego poprzedniego rządu, że na wiele rzeczy przymykano oczy i nie sprawdzano. Tutaj akurat mamy taką sytuację, że to tłumaczenie pana to nawet nie wiem czy jest stosowne. Bo pan przyjmując mandat radnego powinien być zapoznany i był zapoznany z ustawą o samorządzie gminnym, z naszym statutem i nie można się tak tłumaczyć. Kwota 30.000 zł to jest dla mnie duża kwota.

Chciałam zwrócić uwagę na jedną bardzo ważną rzecz, żebyśmy my jako radni nie mieli kłopotów później. Od momentu powzięcia informacji zdarzenie miało miejsce we wrześniu ubr, a teraz dzięki kontroli i informacji pana Burmistrza skierowanej do pani Przewodniczącej. Wg mnie i wg opinii prawnej pan Kościelecki powinien być wyłączony z prac w Radzie i Komisji, bo skutkować to może unieważnieniem uchwał, w których podejmowaniu bierze udział. Ja tylko na to jeszcze chciałam zwrócić uwagę. To jest art 382 § 2 Kodeksu Wyborczego.

To nie jest tak, że my nad panem sąd prowadzimy, ale nad nami jest jeszcze Wojewoda, który taką uchwałę będzie rozpatrywał. Ja chcę głosować zgodnie ze swoim sumieniem i zgodnie z prawem. Jestem zła na osoby, które nie poinformowały pana o tym niebezpieczeństwie. Jeżeli unieważnimy panu mandat, to nie będzie dla nas żadna satysfakcja.

p. H. Biernacka - odpowiadając na pani pytanie, czy może pan Kościelecki uczestniczyć, czy nie może uczestniczyć w pracach Rady. Jest taki punkt w regulaminie wyborczym, że dopiero gdy Rada wykluczy go ze swojego gremium. Nie ma prawa przy tego typu naruszeniu zostać wykluczonym w sposób natychmiastowy. Taką decyzję musi podjąć uchwałą Rada. To my wszyscy możemy go wykluczyć i pozbawić mandatu lub nie pozbawić.

p. U. Paprocka – ja mam taką opinię prawną, to nie chodzi o wykluczenie, bo to są dwie różne rzeczy.

p. H. Biernacka – ale chce pani wykluczyć z głosowań, więc ja pani przytaczam paragraf, który o tym mówi, że to może zrobić tylko i wyłącznie uchwała Rady. Nie może tego zrobić ani Przewodnicząca, ani Burmistrz.

p. A. Gralak – ja nie mogę tego zrobić.

p. H. Biernacka – to, że został naruszony zapis zakazu jaki jest w samorządzie gminnym, to nie ulega wątpliwości. My jako Komisja powinniśmy się zastanowić, czy radny Kościelecki rzeczywiście wykorzystał mienie komunalne gminy. Bo to można różnie też interpretować, co rozumiemy pod wykorzystaniem mienia komunalnego gminy. Czy wykorzystał to na uprzywilejowanych zasadach? Z tego materiału dowodowego, który ja otrzymałam rozumiem, że nie.

p. A. Polanowska – czy jest pani w stanie oszacować, czy działał na zasadach uprzywilejowanych, czy nie?

p. H. Biernacka – Radca Prawny przytoczył w swojej opinii wiele różnych rozstrzygnięć sądów, które rozpatrywały podobne kwestie. My jako Komisja musimy się ustosunkować do tego czy wykorzystywał on pozycję radnego na uprzywilejowanych zasadach. Pan Prezes MZKS „Orleń” zwrócił się do niego z prośbą o wykonanie usługi, którą jest w stanie wykonać. Dodatkowo ma prośbę z Urzędu na wykonanie tej usługi. Jeśli chodzi o ciąg dalszy tej sytuacji, która wynika ze ŚDS, który wystosował maila do pana Kościeleckiego o wykonanie usług. Przystąpił do tej oferty. Pan kierownik ŚDS nie znając, bądź nie pamiętając przepisów wybrał jego ofertę. Niewątpliwie radny złamał ustawę o samorządzie gminnym, o kodeksie wyborczym, natomiast czy miał z tego uprzywilejowanego zysku? Zrobił to, bo ktoś się zwrócił do niego o to. Wina jest niewątpliwa, to

jest nieznajomość przepisów. Natomiast jaką my decyzję to już jest sprawa każdego indywidualnie.

p. A. Polanowska – odnośnie do Pani, jest pani przewodniczącą i tak jak w sądzie powinna być pani sędzią, a tutaj widzę obrońcę.

p. H. Biernacka – nie ma pani racji, jako radna patrzę na to czy został złamany przepis prawa.

p. A. Polanowska – słuchając pani p. Kościelecki ma obrońcę, zamiast sędziego.

p. H. Biernacka – staram się być bezstronna i naświetlić problem ze wszystkich możliwych stron.

p. A. Polanowska – wykorzystywane to było najprawdopodobniej pod przykrywką covidu, bo myślano, że nikt tego nie sprawdzi. Pod przykrywką wymiany Burmistrza. Też wiele mamy wyciągniętych takich „niesmacznych” rzeczy. Przypuszczam, że w 99% myślano, że to nigdy nie wyjdzie na jaw.

Uważam, że każdy winny powinien ponieść konsekwencje.

p. S. Olejnik – od kilku lat klub jest połączony z Gminą Miejską. Błąd jaki w tym wypadku został popełniony wynikał z nieznajomości prawa. Uchwała jaką podejmiemy zostanie przesłana do Wojewody i on będzie ją sprawdzał.

p. U. Paprocka – dziwię się użyciu sformułowania dot. przywilejów związanych z pełnieniem funkcji radnego. Jasnym jest, że przepis został złamany. Również znam orzecznictwa w takich sprawach i jedynie jedno było takie, że radny użył swojego sprzętu w celu likwidacji powodzi, ale tylko on miał sprzęt do tego celu.

p. H. Biernacka – takie sformułowanie padło w opinii pana Mecenasa.

p. A. Gralak – poinformował Komisję o tym, że radny Robert Jętczak został wybrany Prezesem OSP w Aleksandrowie Kujawskim. W tej sprawie jest przygotowywana opinia prawna czy radny może być Prezesem OSP.

p. H. Biernacka – poddaję pod głosowanie stanowisko Komisji w sprawie uznania wygaszenia mandatu radnego Kacpra Kościeleckiego
(1 – za, 1 – przeciw, 1 – wstrzymujący)

Komisja nie przyjęła jednoznacznej decyzji i pozostawiła jej podjęcie na sesji Rady Miejskiej.

Przewodnicząca Komisji

Helena Biernacka



Protokołowała:

B. Sikorska



